List do Filipian

Rozdział 1

**1**. Paweł i Tymoteusz, słudzy Jezusa Chrystusa, wszystkim świętym w Chrystusie Jezusie, którzy są w mieście Filipis, z biskupami i z dyjakonami. **2**. Łaska wam i pokój niech będzie od Boga, Ojca naszego, i od Pana Jezusa Chrystusa. **3**. Dziękuję Bogu memu, ilekroć na was wspominam, **4**. (Zawsze w każdej modlitwie mojej za wszystkich was z radością prośbę czyniąc). **5**. Za społeczność waszę w Ewangielii, od pierwszego dnia aż dotąd; **6**. Pewien tego będąc, iż ten, który począł w was dobrą sprawę, dokona aż do dnia Jezusa Chrystusa. **7**. Jakoż sprwiedliwa jest, abym ja to rozumiał o was wszystkich, dlatego iż was mam w sercu mojem i w więzieniu mojem, i w obronie, i w utwierdzeniu Ewangielii, was, mówię, wszystkich, którzy jesteście ze mną uczestnikami łaski. **8**. Albowiem świadkiem mi jest Bóg, jako was wszystkich pragnę we wnętrznościach Jezusa Chrystusa. **9**. I o to się modlę, aby miłość wasza im dalej tem więcej pomnażała się w znajomości i we wszelkim zmyśle, **10**. Abyście mogli rozeznać rzeczy różne, żebyście byli szczerymi i bez obrażenia na dzień Chrystusowy, **11**. Będąc napełnieni owocami sprawiedliwości, które przynosicie przez Jezusa Chrystusa ku sławie i chwale Bożej. **12**. A chcę, bracia! abyście wiedzieli, iż to, co się ze mną dzieje, na większe pomnożenie Ewangielii wyszło. **13**. Tak iż związki moje dla Chrystusa rozgłoszone są po wszystkim pałacu cesarskim i u wszystkich inszych. **14**. A wiele ich z braci w Panu serca nabywszy z moich związek, śmielszymi są, bez bojaźni mówić słowo. **15**. Wszakże niektórzy z zazdrości i z sporu, a niektórzy też z dobrej woli Chrystusa każą. **16**. A ci, którzy z sporu Chrystusa opowiadają nieszczerze, mniemają, iż przydawają ucisku związkom moim; **17**. A którzy z miłości, wiedzą, żem jest wystawiony ku obronie Ewangielii, **18**. Ale cóż na tem? Owszem jakimkolwiek sposobem, lub postawnie, lub w prawdzie Chrystus bywa opowiadany, i z tego się raduję, i jeszcze się radować będę; **19**. Gdyż wiem, iż mi to wynijdzie na zbawienie przez modlitwę waszę i pomoc Ducha Jezusa Chrystusa, **20**. Według troskliwego oczekiwania i nadziei mojej, iż się w niczem nie zawstydzę; ale z wszelakiem bezpieczeństwem, jako zawsze, tak i teraz, uwielbionym będzie Chrystus w ciele mojem, lub przez żywot, lub przez śmierć. **21**. Albowiem mnie życiem jest Chrystus, a umrzeć zysk. **22**. A jeźliż żyć w ciele jest mi to owocem pracy mojej, jednak nie wiem, co bym obrać miał. **23**. Albowiem jestem ściśniony od tego obojga, pragnąc być rozwiązany, a być z Chrystusem, bo to daleko lepiej: **24**. Ale zostać w ciele potrzebniej jest dla was. **25**. A będąc tego pewien, wiem, iż zostanę i z wami wszystkimi pomieszkam ku waszemu pomnożeniu i weselu wiary, **26**. Aby obfitowała chluba wasza w Chrystusie Jezusie ze mnie, gdy do was zasię przybędę. **27**. Tylko się tak sprawujcie, jako przystoi Ewangielii Chrystusowej, abym, lub przyjdę i oglądam was, lub nie przyjdę, słyszał o was, iż stoicie w jednym duchu, jednomyślnie bojując w wierze Ewangielii. **28**. Ani w czem nie strachając się przeciwników, co onym jest pewnym znakiem zginienia, a wam zbawienia, a to od Boga; **29**. Gdyż wam to dane dla Chrystusa, abyście nie tylko weń wierzyli, ale abyście też dla niego cierpieli, **30**. Tenże bój mając, jakiście widzieli we mnie, i jaki teraz o mnie słyszycie.

Rozdział 2

**1**. Jeźli tedy macie jaką pociechę w Chrystusie, jeźli jaką uciechę miłości, jeźli jaką społeczność ducha, jeźli są jakie wnętrzności i zlitowania w was, **2**. Dopełnijcież wesela mojego, abyście jednoż rozumieli, jednostajną miłość mając, będąc jednomyślni i jednoż rozumiejący; **3**. Nic nie czyniąc spornie, albo przez próżną chwałę, ale w pokorze jedni drugich mając za wyższych nad się. **4**. Nie upatrujcie każdy tylko, co jest jego, ale każdy też, co jest drugich. **5**. Tego tedy bądźcie o sobie rozumienia, które było i w Chrystusie Jezusie. **6**. Który, będąc w kształcie Bożym, nie poczytał sobie tego za drapiestwo równym być Bogu, **7**. Ale wyniszczył samego siebie, przyjąwszy kształt niewolnika, stawszy się podobny ludziom; **8**. I postawą znaleziony jako człowiek, sam się poniżył, będąc posłusznym aż do śmierci, a to śmierci krzyżowej. **9**. Dlatego też Bóg nader go wywyższył i darował mu imię, które jest nad wszystkie imię; **10**. Aby w imieniu Jezusowem wszelkie się kolano skłaniało, tych, którzy są na niebiesiech i tych, którzy są na ziemi, i tych, którzy są pod ziemią. **11**. A wszelki język aby wyznawał, że Jezus Chrystus jest Panem ku chwale Boga Ojca. **12**. Przetoż, moi mili! jakoście zawsze posłuszni byli, nie tylko w przytomności mojej, ale teraz daleko więcej w niebytności mojej, z bojaźnią i ze drżeniem zbawienie swoje sprawujcie. **13**. Albowiem Bóg jest, który sprawuje w was chcenie i skuteczne wykonanie według upodobania swego. **14**. Wszystko czyńcie bez szemrania i poswarków, **15**. Abyście byli bez nagany i szczeremi dziatkami Bożemi, nienaganionymi w pośrodku narodu złego i przewrotnego, między którymi świecicie jako światła na świecie. **16**. Zachowywując słowa żywota ku chlubie mojej w dzień Chrystusowy, żem darmo nie bieżał i darmo nie pracował. **17**. Ale choćbym ofiarowany był dla ofiary i usługi wiary waszej, weselę się i spółweselę się ze wszystkimi wami; **18**. Z tegoż tedy i wy weselcie się i spółweselcie się ze mną. **19**. A mam nadzieję w Panu Jezusie, iż Tymoteusza w rychle poślę do was, abym się i ja ucieszył, dowiedziawszy się, co się z wami dzieje. **20**. Albowiem nie mam nikogo w umyśle jemu równego, który by się uprzejmie o rzeczy wasze starać chciał; **21**. Bo wszyscy swoich rzeczy szukają, a nie tych, które są Jezusa Chrystusa. **22**. Ale wiecie, iż on jest doświadczonym, a iż jako syn z ojcem ze mną służył w Ewangielii. **23**. Mam tedy nadzieję, że tego do was poślę, skoro obaczę, co się ze mną dalej dziać będzie; **24**. A mam ufność w Panu, że i sam w rychle do was przyjdę. **25**. Alem rozumiał rzeczą potrzebną, Epafrodyta, brata i pomocnika i spółbojownika mego, a waszego Apostoła i sługę w potrzebie mojej, posłać do was, **26**. Ponieważ pragnął was wszystkich i bardzo się frasował, żeście słyszeli, iż zachorował. **27**. Bo wprawdzie chorował mało nie na śmierć; ale się Bóg zmiłował nad nim, a nie tylko nad nim, ale i nade mną, abym nie miał smutku na smutek. **28**. Przetoż tem ochotniej posłałem go, abyście zasię ujrzawszy go, uweselili się, a ja abym miał mniej smutku. **29**. Przyjmijcież go tedy w Panu ze wszystkiem weselem; a takich w poczciwości miejcie; **30**. Boć dla dzieła Chrystusowego bliskim był śmierci, odważywszy zdrowie swoje, aby dopełnił tego, czego nie dostawało w usłudze waszej przeciwko mnie.

Rozdział 3

**1**. Dalej mówiąc, bracia moi! radujcie się w Panu. Jedneż rzeczy wam pisać mnie nie mierzi, a wam jest bezpiecznie. **2**. Upatrujcie psy, upatrujcie złych robotników, upatrujcie rozerwanie. **3**. Albowiem my jesteśmy obrzezaniem, którzy duchem służymy Bogu i chlubimy się w Chrystusie Jezusie, a w ciele nie ufamy. **4**. Aczci i ja w ciele mam ufanie; jeźli kto inszy zda się mieć ufanie w ciele, bardziej ja, **5**. Obrzezany będąc ósmego dnia, z narodu Izraelskiego, z pokolenia Benjaminowego, Żyd z Żydów, według zakonu Faryzeusz; **6**. Według gorliwości prześladowca kościoła, według sprawiedliwości onej, która jest z zakonu, będąc bez przygany. **7**. Ale to, co mi było zyskiem, tom poczytał dla Chrystusa za szkodę. **8**. Owszem i wszystko poczytam sobie za szkodę dla zacności znajomości Chrystusa Jezusa, Pana mojego, dla któregom wszystko utracił i mam to sobie za gnój, abym Chrystusa zyskał, **9**. I był znaleziony w nim, nie mając sprawiedliwości mojej, tej która jest z zakonu, ale tę, która jest przez wiarę Chrystusową, to jest sprawiedliwość z Boga, która jest przez wiarę; **10**. Żebym go poznał i moc zmartwychwstania jego, i społeczność ucierpienia jego, przykształtowany będąc śmierci jego, **11**. Owabym jakimkolwiek sposobem doszedł do powstania z martwych. **12**. Nie iżbym już uchwycił, albo już doskonałym był; ale ścigam, ażbym też uchwycił to, na com też od Chrystusa Jezusa uchwycony. **13**. Bracia! jać o sobie nie rozumiem, żebym już uchwycił. **14**. Ale jedno czynię, że tego, co za mną jest, zapamiętywając, a do tego się, co przede mną jest, spiesząc, bieżę do kresu ku zakładowi powołania onego Bożego, które jest z góry w Chrystusie Jezusie. **15**. Ile tedy nas doskonałych, toż rozumiejmy; a jeźli co inaczej rozumiecie, i toć wam Bóg objawi. **16**. Wszakże w tem, czegośmy doszli, według jednegoż sznuru postępujmy i jednoż rozumiejmy. **17**. Bądźcież wespół naśladowcami moimi, bracia! a upatrujcie tych, którzy tak chodzą, jako nas za wzór macie. **18**. Albowiem wiele ich chodzi, o którychem wam często powiadał, a teraz i z płaczem mówię, iż są nieprzyjaciołmi krzyża Chrystusowego; **19**. Których koniec jest zatracenie, których Bóg jest brzuch, a chwała w hańbie ich, którzy się o rzeczy ziemskie starają. **20**. Aleć nasza rzeczpospolita jest w niebiesiech, skąd też zbawiciela oczekujemy, Pana Jezusa Chrystusa. **21**. Który przemieni ciało nasze podłe, aby się podobne stało chwalebnemu ciału jego, według skutecznej mocy, którą też wszystkie rzeczy sobie podbić może.

Rozdział 4

**1**. Przetoż, bracia moi mili i pożądani! radości i korono moja! tak stójcie w Panu, najmilsi moi! **2**. Ewodyi proszę i Syntychy proszę, aby jednegoż rozumienia były w Panu. **3**. Proszę też i cię, towarzyszu wierny! bądź tym na pomoc, które w Ewangielii wespół ze mną pracowały, i z Klemensem i z innymi pomocnikami moimi, których imiona są w księgach żywota. **4**. Radujcie się zawsze w Panu; znowu mówię, radujcie się. **5**. Skromność wasza niech będzie wiadoma wszystkim ludziom; Pan blisko jest. **6**. Nie troszczcie się o żadną rzecz, ale we wszystkiem przez modlitwę i prośbę z dziękowaniem żądności wasze niech będą znajome u Boga. **7**. A pokój Boży, który przewyższa wszelki rozum, będzie strzegł serc waszych i myśli waszych w Chrystusie Jezusie. **8**. A dalej mówiąc, bracia, cokolwiek jest prawdziwego, cokolwiek poczciwego, cokolwiek sprawiedliwego, cokolwiek czystego, cokolwiek przyjemnego, cokolwiek chwalebnego, jeźli która cnota i jeźli która chwała, o tem przemyślajcie. **9**. Czegoście się też nauczyli i coście przyjęli, i słyszeli, i widzieli przy mnie, to czyńcie, a Bóg pokoju będzie z wami. **10**. A uradowałem się wielce w Panu, żeście się już wżdy znowu zazielenili w swojem staraniu o mię, jakoż i staraliście się o to, lecz wam na sposobnym czasie schodziło. **11**. Nie żebym to mówił dla niedostatku; bomci się ja nauczył, na tem przestawać, co mam. **12**. Umiem i uniżać się, umiem i obfitować; wszędy i we wszystkich rzeczach jestem wyćwiczony i nasyconym być, i łaknąć, i obfitować, i niedostatek cierpieć; **13**. Wszystko mogę w Chrystusie, który mię posila. **14**. Wszakże dobrzeście uczynili, żeście społecznie dogodzili uciskowi mojemu. **15**. A wiecie i wy Filipensowie, iż na początku Ewangielii, gdym wyszedł z Macedonii, żaden mi zbór nie udzielił na rachunek dawania i brania, tylko wy sami; **16**. Ponieważ i do Tesaloniki raz i drugi, czego potrzeba było, posłaliście mi, **17**. Nie przeto, żebym datku szukał; ale szukam pożytku, który by obfitował na rachunku waszym. **18**. Gdyżem odebrał wszystko i mam dostatek, pełenem, wziąwszy od Epafrodyta, co posłano od was, wonność dobrego zapachu, ofiarę przyjemną i Bogu się podobającą. **19**. A Bóg mój napełni wszelką potrzebę waszę według bogactwa swego, chwalebnie, w Chrystusie Jezusie. **20**. A Bogu i Ojcu naszemu niech będzie chwała na wieki wieków. Amen. **21**. Pozdrówcie wszystkich świętych w Chrystusie Jezusie. Pozdrawiają was bracia, którzy są ze mną. **22**. Pozdrawiają was wszyscy święci; ale osobliwie, którzy są z cesarskiego domu. **23**. Łaska Pana naszego Jezusa Chrystusa niech będzie z wami wszystkimi. Amen.

Biblia gdańska – przekład Pisma Świętego na język polski z roku 1632 dokonany wspólnie przez braci czeskich i kalwinistów. Jedno z najpopularniejszych polskich tłumaczeń protestanckich.